

## Głos ma Przewodniczący Rady Pracowniczej



Za niespełna trzy miesiące upłynie 2-letni okres III kadencji rady pracowniczej naszego przedsiębiorstwa. Wprawdzie kampania przedwyborcza do organów samorządu załogi rozpocznie się dopiero w miesiącu lutym 1989 r., ale o działalności i dorobku samorządu pracowniczego można rozmawiać również przed końcem starego roku 1988.

O sprawach samorządowych z Przewodniczącym Rady Pracowniczej FWS inż. Tadeuszem Salijem rozmawia Redaktor naczelny „Wagonowca” mgr Teodor Kędziora.

T. K. Sejm PRL podejmując w dniu 25 września 1981 r. ustawę o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego określił jednoznacznie czas trwania kadencji organów samorządu pracowniczego na 2 lata. Dziś ten okres działalności organów przedstawicielskich załogi, wydaje się za krótki dla wielu działaczy samorządowych. Jaka jest Pana opinia na ten temat?

T. S. Na podstawie naszego własnego doświadczenia, jak też informacji z kręgów samorządowych innych przedsiębiorstw wynika, że 2-letnia kadencja rad pracowniczych jest okresem stanowczo za krótkim. Przedstawiając sprawę na naszym przykładzie, wygląda to tak: większość członków rady pracowniczej obecnej kadencji, w tym członkowie prezydium w całości, zasiadają w niej po raz pierwszy. W związku z tym przez znaczny okres czasu zmuszeni byliśmy intensywnie pracować w celu zdobycia podstawowych wiadomości koniecznych do określania samodzielnego stanowiska w sprawach dotyczących współzarządzania przedsiębiorstwem. Gdy naszym zdaniem staliśmy się partnerem dyrekcji w tym temacie, szybkimi krokami zaczął zbliżać się koniec kadencji. Wiedza i doświadczenie przez nas zdobyte są wykorzystywane w stosunkowo krótkim czasie. Nasi następcy muszą ponawiać ten sam cykl od samych podstaw.

T. K. Jakie wobec tego czynione są starania ze strony działaczy samorządowych, aby okres kadencji organów samorządu załogi, w tym rady pracowniczej, przedłużyć np. do 3-4 lat?

T. S. Osobiście uczestniczyłem kilka razy w Ogólnopolskich Konferencjach Przedstawicieli Samorządów Pracowniczych, na których podnoszono wielokrotnie sprawę okresu kadencyjności organów samorządowych. W większości wystąpień postulowano przedłużenie kadencji do 4 lat. Przewodniczący sejmowej komisji d/s samorządów pracowniczych Stanisław Kania, mimo składanych deklaracji w tym zakresie, nie spowodował, aby postulaty działaczy samorządowych doczekały się pozytywnego finału w postaci zmiany zapisu w ustawie sejmowej.

Co do dalszych prognoz, trudno jest przewidzieć ostateczne rozwiązania, ponieważ obok znacznej presji w kierunku wydłużenia kadencji, istnieje również uzasadniona obawa zrutynizowania się działalności samorządowej (np. jak było z czasów funkcjonowania KSR-ów).

T. K. Czy dotychczasowa społeczna działalność w radzie pracowniczej pozwala na poczucie własnej satysfakcji z pracy na rzecz przedsiębiorstwa i załogi?

T. S. Przede wszystkim chciałbym zaznaczyć, że w III kadencji przyjęliśmy zasadę pracy zespołowej. Rolę inspiratora działalności przyjęło na siebie prezydium rady pracowniczej. Powołanie komisji problemowych pozwoliło nam na wciągnięcie w prace samorządu wszystkich członków rady pracowniczej, a a głównie przewodniczących tych komisji. W efekcie tego uważam, że kierowana przeze mnie rada podjęła szeroki zakres problemów występujących w naszym zakładzie. Przy czym w stosunku do moich zamierzeń nie wszystko zostało zrealizowane. Powoduje to, iż posiadam poczucie pewnego niedosytu. Pocieszam się jednak tym, że to, co udało się nam dokonać, w znacznej części miało niemałe znaczenie dla naszego przedsiębiorstwa i jego załogi. To cieszy wewnętrznie, chociaż nie zawsze doceniany jest nasz społeczny trud.

T. K. Praca społeczna coraz częściej traktowana jest w na-

szej zmieniającej się rzeczywistości jako relikwii mijającej epoki. Czy chciałby Pan zaprzeczyć tym twierdzeniom?

T. S. Nie chciałbym wypowiadać się na temat pracy społecznej w innych organizacjach. Uważam, że w samorządzie pracowniczym praca społeczna ma swój sens z uwagi na to, iż załoga poprzez swoich przedstawicieli ma możliwość wpływania na sposób zarządzania przedsiębiorstwem.

T. K. Działalność rad pracowniczych oceniana jest wprawdzie przez ogólne zebrania delegatów załogi, lecz na codzień wielu pracowników dokonuje własnej oceny tego organu przedstawicielskiego. Są to oceny często kontrowersyjne, lecz znaczny odsetek załogi nie daje radom pracowniczym zbyt wysokich not. Co o tym Pan sądzi?

T. S. Temat ten poruszany był na konferencjach organów samorządowych w sejmie i stąd wiem, że około 50% rad pracowniczych w ocenie NIK nie spełnia w pełni swojej roli. Potwierdza to sugestie zawartą w pana pytaniu. Nie jest to jednak jedyną przyczyną takiej a nie innej oceny pracy samorządów. Moim zdaniem znaczny wpływ na to ma nieznanostwo przez części załóg roli i zakresu działania rad pracowniczych. Często funkcje, jakie mają do spełnienia związki zawodowe czy administracja zakładów, są przypisywane radom. Przypisywane są także wszystkie dobre i złe pociągnięcia w tych sprawach.

T. K. Ze swej strony uważam, że rada pracownicza III kadencji wniosła istotny wkład w proces współzrządzenia przedsiębiorstwem o czym świadczy m. in. szereg podjętych uchwał o istotnym znaczeniu gospodarczym dla naszej fabryki. Czy jednak podejmowanie uchwał to najważniejsza domena działalności rady pracowniczej, której Pan przewodniczył przez prawie 2 lata?

T. S. Zadowolony jestem z pańskiej oceny naszej dotychczasowej pracy, tym bardziej, że Pan jako kierownik działu Organizacyjno-Prawnego, posiada możliwość bezpośredniej obserwacji całokształtu działalności rady.

Nawiązując do drugiego członka pytania, pragnąłbym zaznaczyć, że uchwały są najbardziej widocznym wynikiem naszej pracy. Nie oznacza to jednak, że jedynym. Obecna rada podejmowała szereg tematów, które po uzgodnieniu stanowisk z kierownictwem przedsiębiorstwa, nie wy-

(Dokończenie na str. 3)

Najlepsze życzenia

Noworoczne

WSZYSTKIM PRACOWNIKOM, ICH RODZINOM, RENCISTOM i EMERYTOM FABRYKI WAGONÓW „ŚWIDNICA”

składają

Dyrekcja, Organizacja polityczno-społeczna

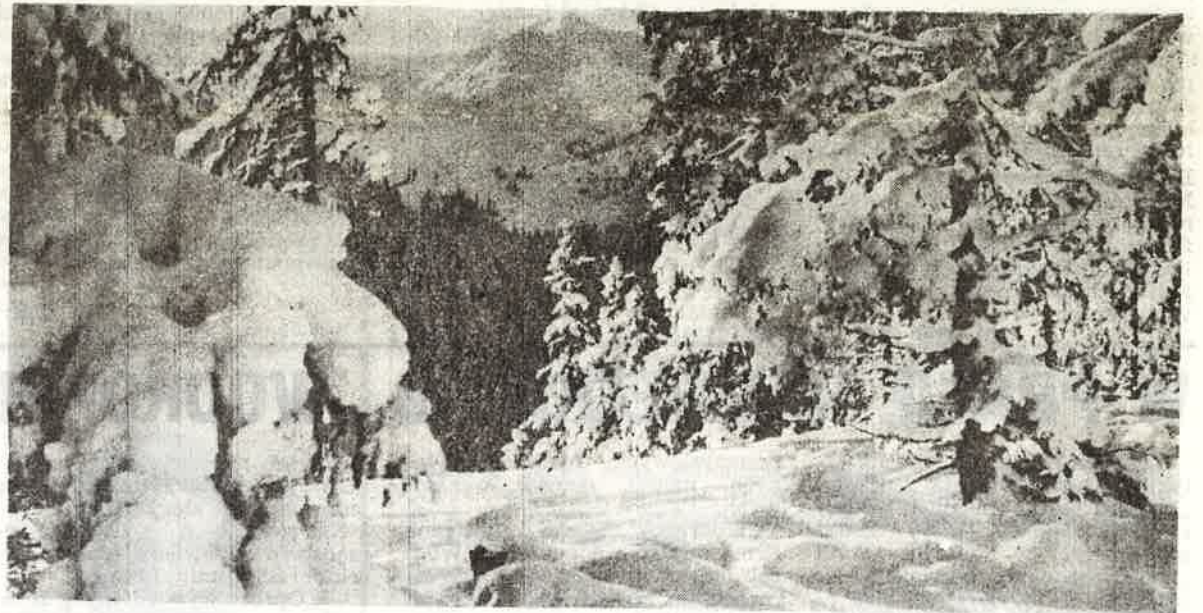
# WAGONOWIEC

MIESIĘCZNIK ZAŁOGI FABRYKI WAGONÓW „ŚWIDNICA”

Nr 12 (152)

GRUDZIEŃ 1988 R.

## DO SIEGO ROKU 1989



## PPS 40 - LECIE PIPR ZJEDNOCZENIA

15-go grudnia 1948 r. w gmachu Politechniki Warszawskiej na Kongresie Zjednoczeniowym PPS i PPR podjęto historyczną uchwałę o utworzeniu wspólnej partii pod nazwą Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Tym doniosłym wydarzeniem z przed 40-tu laty oraz dyskusji o aktualnym i przyszłym modelu Partii jej miejscu w reformującym się systemie gospodarczo-politycznym państwa polskiego poświęcone były okolicznościowe spotkania aktywu partyjnego POP.

W dniu 20 grudnia br. w Klubie Zakładowym FWS Komitet Zakładowy PZPR zainicjował odbycie sesji popularno-naukowej na temat „Aktualne przemiany w PZPR a Kongres Zjednoczeniowy”. Wykład na powyższy temat wygłosił doc. dr Bogusław Ponikowski — pracownik naukowy Katedry Filozofii Marksistowskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. W czasie dyskusji następowo ścieranie się poglądów dotyczących przyczyn deformacji socjalizmu w naszym kraju w minionym 40-leciu, oraz roli jaką spełniała PZPR w kolejnych

przemianach społeczno-gospodarczych. Była to dobra i potrzebna lekcja partyjnej historii, która oceniana była z różnych punktów widzenia.

Miłym akcentem upamiętniającym obchody 40-lecia Zjednoczenia PPS i PPR było wręczenie pamiątkowych medali dla długoletnich członków Partii, którzy swą postawą społeczną i zaangażowaniem wnieśli znaczący wkład w rozwój oraz działalność PZPR. Medale ustanowione przez Komitet Miejski wręczył I Sekretarz KM PZPR w Świdnicy tow. Radosław Rej. Otrzymał je następujący towarzysz: tow. Wojewoda Jerzy, Bętkowski Adam, Aukstol Julian, Cebula Kazimierz, Leśniewski Marian, Olejarz Ryszard, Twardowski Zbigniew, Rokoszyński Telesfor, Buczyński Jan, Moskwa Kazimierz, Boroński Józef, Andrzejewski Władysław, Zajęczkowski Ryszard, Dziewicz Stanisław, Kacperski Mieczysław, Uciński Jan, Niedźwiecka Józefa, Gutkowski Kazimierz, Kędziora Teodor, Nawara Walerian, Rej Radosław.

Okolicznościowe medale przyzna-

ne również zostały wszystkim weteranom ruchu robotniczego, którzy należeli do PPS lub PPR jeszcze przed Kongresem Zjednoczeniowym. Są to towarzysze tow.: Kłos Jan, Małaszewicz Włodzimierz, Ostojski Józef, Randa Bazyli, Ucieczyński Adam, Czerniak Bolesław, Wójta Feliks, Urbańczyk Józef, Grzył Alojzy, Jędrzejewski Adam, Trojnicki Bogdan, Kosińska Henryka, Kalinowska Katarzyna, Organisiak Eugeniusz, Kaliś Józef, Walczak Mieczysław.

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Wałbrzychu przesłała w/w weteranom ruchu robotniczego listy gratulacyjne następującej treści:

„Z okazji 40-lecia Zjednoczenia Ruchu Robotniczego przesyłamy Wam serdeczne życzenia i gratulacje.

Wysoko cenimy Wasze zaangażowanie i oddanie sprawie budowy ustroju socjalistycznego w Polsce, za co składamy wyrazy uznania i szacunku. Prosimy o przyjęcie najlepszych życzeń dobrego zdrowia oraz pomyślności w życiu osobistym”.



# Nadzieja w spółkach?

## Idzie nowe

Bez wielkiego rozgłosu i zbytnej reklamy w I-szym półroczu br. została powołana do działalności gospodarczej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która przyjęła nazwę „Wodropol”.

Przedmiotem działania spółki jest produkcja stacji wody pitnej dla potrzeb rolnictwa. Pomysł związania spółki zrodził się w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „Wodrol” — Kiełczów k/Wrocławia, gdzie również został opracowany projekt techniczny stacji uzdatniania wody pitnej na bazie kontenerów.

Tyle szczegółów dotyczących spraw technicznych samej stacji uzdatniania wody. Wróćmy jednak do spraw związanych ze spółką. Wprawdzie „jedna jaskółka wiosny nie czyni”, ale coś się zaczyna nowego krajaż w życiu gospodarczym kraju no i naszego zakładu również.

Na czym polega nowość tego przedsięwzięcia? Z tym pytaniem zwróciłem się do szefa produkcji — mgr inż. Ryszarda Krupińskiego, który reprezentuje indywidualnych udziałowców z FWS w Radzie Nadzorczej Spółki z o.o. „WODROPOL”.

Zgodnie ze statutem Spółki, organem zarządzającym jest Rada Nadzorcza, w składzie 10-osobowym o następującej reprezentacji stron:

- WODROPOL — 5 obób
- FWS — 2 osoby
- LFP Leszno — 1 osoba
- PGR Nowa Wieś — 1 osoba
- KOLMEX W-wa — 1 osoba.

Przewodniczącym obecnej Rady Nadzorczej jest dyrektor WODROL-u mgr Sławomir Lejman, a w-ce przewodniczącym — dyrektor FWS mgr Kazimierz Chmielewski.

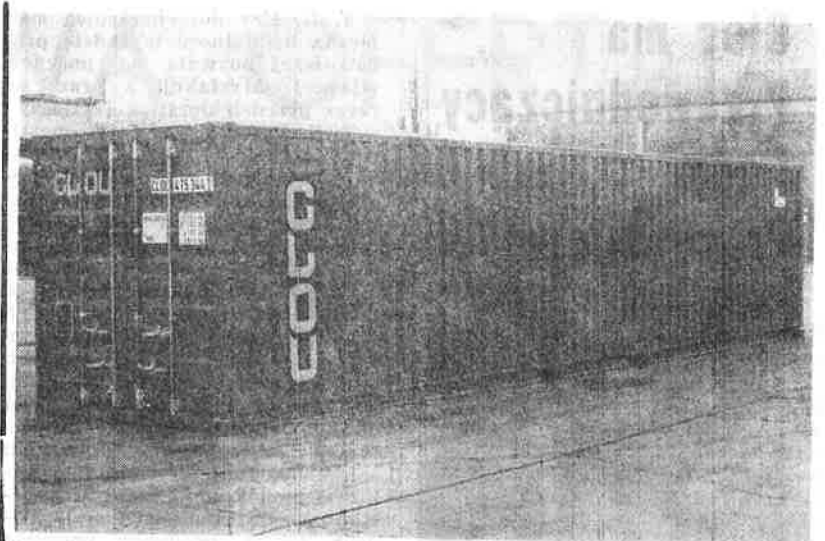
Natomiast bieżącą działalnością gospodarczą kieruje Dyrektor Spółki mgr inż. Paweł Sypniewski.

Należy podkreślić, że Spółka z o.o. „WODROPOL” została zarejestrowana jako „jednostka innowacyjno-wdrożeniowa”, co tym samym zwolniona jest na okres 3 lat od płacenia podatku obrotowego na rzecz skarbu państwa. Jest to poważny atut finansowy dla dopiero rozwijającego skrzydła podmiotu gospodarczego. WODROPOL w 1988 r. wyprodukował już ponad 10 kpl. stacji uzdatniania wody oraz 5 szt. ram kontenerowych, które w najbliższych tygodniach zostaną wyposażone w kompletną aparaturę i oprzyrządowanie.

Na rok 1989 planuje się wykonanie dalszych 30 kompletnych stacji, a perspektywy na najbliższe lata są jak najbardziej obiecujące.

W miesiącu lutym 1989 r. odbędzie się ogólne zebranie spółki „WODROPOL”, na którym m. in. dokonane zostanie pierwsze rozliczenie efektów działalności finansowej oraz określenie kierunków działania na najbliższy okres. Na razie naszym udziałowcom indywidualnym nie grozi napływ wielkiej fortuny z powodu posiadania skromnych udziałów w spółce, ale czas pracuje na ich korzyść. Czy w niedalekiej przyszłości będziemy mieli w składzie pierwszych „drobnych kapitalistów” — czas pokaże. Ze swej strony nowej Spółce z o.o. „WODROPOL” życzymy sukcesów produkcyjnych i pomyślności w gospodarczej działalności.

T.K.



## Na liście eksporterów

Z zainteresowaniem śledzimy tendencje występujące w polskim handlu zagranicznym. Jest to ta sfera gospodarki, która ma decydujący wpływ na wiele istotnych dziś spraw, a głównie: spłatę zadłużenia, zaopatrzenie rynku wewnętrznego, znaczenie kraju na arenie międzynarodowej, itp.

W roku bieżącym, podobnie jak w latach poprzednich, opublikowano w miesięczniku „Handel Zagraniczny” listę 500 największych eksporterów przemysłu przetwórczego. Lista ta w oparciu o kryterium wartości eksportu w cenach realizacji typuje 500 przodujących przedsiębiorstw spośród ogólnej liczby 2475 samodzielnych podmiotów gospodarczych przemysłu przetwórczego podejmujących produkcję eksportową. W 1987 roku FWS wyeksportowała towary o wartości 5186 mln złotych i w ten sposób znalazła się na 86 miejscu w powyższej klasyfikacji. Pozycja ta może satysfakcjonować, tym bardziej, że przodujemy wśród świdnickich przedsiębiorstw a w województwie ustępujemy tylko walbrzyskim. Zakładem Koksowniczym (83 miejsce).

W bardziej szczegółowej klasyfikacji uwzględniającej kierunek eksportu znaleźliśmy się na 60 miejscu w zakresie eksportu do I obszaru płatniczego (kraje socjalistyczne) oraz 206 miejsce wśród przedsiębiorstw eksportujących do II obszaru płatniczego (kraje kapitalistyczne). Wydaje się jednak, że nie należy bezkrytycznie i co się z tym wiąże,

zbyt optymistycznie traktować przedstawioną klasyfikację. Przyjęte kryterium nie jest idealne. Nie stanowią dobrej bazy porównań między przedsiębiorstwami i nie informuje o tak ważnej sprawie jaką jest efektywność zrealizowanego eksportu. A wiadomo przecież, że jest to problem, na który przede wszystkim należy zwrócić uwagę.

Jeśli eksport ma wzbogacać a nie zubażać gospodarkę musi zapewnić dopływ dewiz w opłacalnych transakcjach. Realizowane przez FWS kontrakty kontenerowe dostarczają cenne dewizy nie gwarantując jednak opłacalności. Wiąże się to z faktem, iż ceny na światowym rynku kontenerowym, dyktowane przez jego potentatów (np. Koreę Płd.), nie równoważą kosztów produkcji wynikających z obowiązujących w Polsce cen na wyroby stalowe, energię, itp. Nie ponosimy z tego tytułu strat, gdyż w gospodarce naszej funkcjonuje system rachunku wyrównawczego w handlu zagranicznym. Likwiduje on różnice występujące między poziomem cen światowych i cen ustalonych przez zakład. Wyrównawcze, zwane dotacją, następuje na podstawie szczegółowego rozważania Ministerstwa Współpracy z Zagranicą w zasobności ustalenia przez zakład określonego poziomu ceny zbytu.

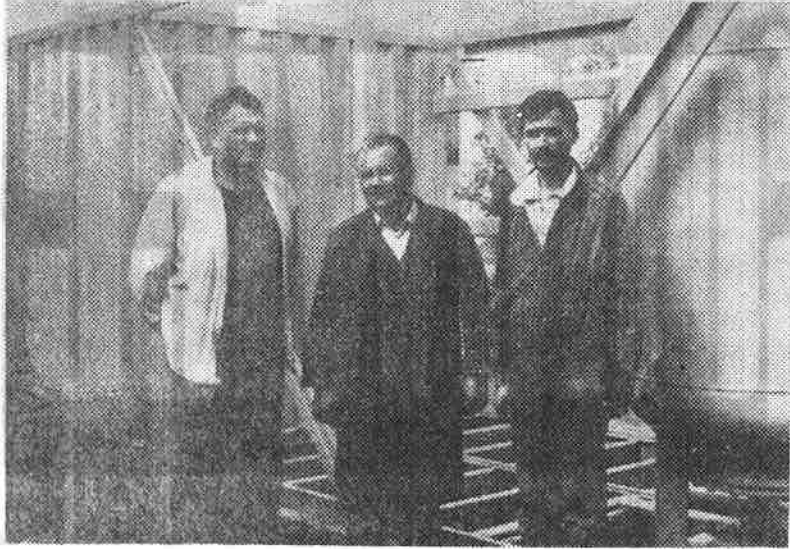
Jeśli chodzi o ceny transakcyjne uzyskiwane za wagony cysterny 908 R — należy stwierdzić, że odpowiadają one w zasadzie cenom zbytu określonym przez FWS.

Analizując dynamikę eksportu do obu obszarów płatniczych w przeciągu ostatnich kilku lat, zaobserwować można nieznaczny wzrost eksportu do I obszaru płatniczego i spadek eksportu do II obszaru płatniczego. Wiąże się to z charakterem realizacji eksportu. Wagony dla ZSRR sprzedajemy w ramach wieloletniej umowy między państwowej. Stwarza to warunki swoistej stabilności i pewności. Znacznie poważniejszym problemem jest pozyskanie kontrahentów z II obszaru płatniczego. Oferujemy nasze kontenery na rynku wysoce konkurencyjnym. FWS szczególnie odczuła tę konkurencyjność w dobie światowej recesji gospodarczej, kiedy zapotrzebowanie na środki transportu spadło na świecie do minimum. Dziś, gdy kontakty gospodarcze na świecie wchodzi w fazę szczególnego ożywienia, możemy liczyć na zainteresowanie naszą ofertą kontenerową i uzyskiwanie korzystniejszych warunków cenowych. Nie są to życzenia bezpodstawne, jeśli weźmiemy pod uwagę znaczną pozycję i rozważanie FWS na rynku kontenerowym.

Podsumowując krótką charakterystykę eksportu FWS, należy stwierdzić, że w tym ważnym obszarze działalności naszego przedsiębiorstwa występują szereg korzystnych i niekorzystnych tendencji. Nie stoismy jednak przed żadnym wyborem. Nie rozpatrujemy możliwości: zrezygnować czy nie z eksportu. Nasze potrzeby w zakresie urządzeń, narzędzi, materiałów, dokumentacji, itd., które zrealizować możemy jedynie poprzez import — wymuszają eksport.

Możemy się jedynie zastanowić jak usprawnić tę działalność i podnieść jakość oferowanych przez nas towarów.

Elżbieta Borowiak



Na zdjęciu od lewej inż. Jerzy Nitka, mgr inż. Ryszard Krupiński (w środku), dr inż. Andrzej Pawłowski na tle budującej się stacji uzdatniania wody.

Twórcami unikalnej konstrukcji są inż. Jerzy Nitka i dr inż. Andrzej Pawłowski, którzy opierając się na typowym projekcie wykonanym w RFN-ie dla krajów trzeciego świata, opracowali unikalne opracowania z zastosowaniem nowych krajowych elementów (rama kontenerowa, pompy, hydraulika siłowa, itp.). Polskie rozwiązania stacji uzdatniania wody pitnej opracowane było w ramach Centralnego Planu Badawczo-Rozwojowego nr 10.8. Ministerstwa Rolnictwa. Natomiast realizację tego rozwiązania finansował i ocenił Instytut Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach k/Warszawy pod przewodnictwem prof. Grabarczyka.

Chciałbym przypomnieć, że 22 kwietnia 1988 r. formalnie 58 pracowników naszego zakładu stało się udziałowcami nowopowstałej spółki z o.o. „WODROPOL”, posiadając ogółem 84 udziały (po 10 tys. zł każdy)...

Spółka z chwilą zawązania posiadała kapitał składający się z 3000 udziałów, który został podzielony na udziałowców w następującym układzie procentowym:

- 1) WODROL — Wrocław — 51%
- 2) FWS — Świdnica — 25%
- 3) LFP — Leszno — 9%
- 4) PGR — Nowa Wieś Lęborska — 6%
- 5) Udziałowcy indywid. — 9%

## W PRASIE RADZIECKIEJ O „WODROPOLU”

Niżej publikujemy przedruk artykułu korespondenta agencji „Nowosti” w Krakowie Władimira Nakariakowa, który został zamieszczony w biuletynie APN „Międzynarodowa Informacja” Nr 159(6752) z 18 sierpnia 1988 r., który prezentuje nowoczesną produkcję spółki z o.o. „Wodropol”.

### FIRMA POSZUKUJE PARTNERA

Do firmy „Wodropol” we Wrocławiu przyjechaliśmy razem z radzieckim przedstawicielem handlowym Władimirem Bieleckim. Wcześniej wyznaczonym miejscu, przy skrzyżowaniu dróg, spotkali nas dyrektor firmy Sławomir Lejman, inżynier Paweł Sypniewski, inni specjaliści i od razu powzięli nas, by pokazać swego „Pierwszaka”. Tu została opracowana konstrukcja automatycznej kontenerowej stacji do uzdatniania wody o wydajności 20 m<sup>3</sup> wody pitnej na godzinę. Na Międzynarodowych Targach „Poznań 88” stacja ta została nagrodzona złotym medalem.

Zewnątrz stacja wygląda na dużego rozmiarów kontener. Powierzchnia jej wynosi 30 m<sup>2</sup>, wysokość 3 metry. Wszystkie moduły stacji mieszczą się na samochodzie ciężarowym z przyczepą. Stacja może być zainstalowana przy dowolnym szybie artyzjanskim lub przy studni głębinowej i przeznaczona do zaopatrzenia w wodę pitną dowolnych obiektów, oddalonych od magistrali wodociągowych — niedużych osiedli, przedsiębiorstw

przemysłowych, ferm hodowlanych, moteli, domów wczasowych.

„Wodropol” — to siostrzana firma dużego zjednoczenia „Wodrol”, pierwsza w krajach RWPG rozpoczęła seryjną produkcję takich stacji na poziomie najlepszych norm światowych w kooperacji z Fabryką Pomp w Lesznie.

Stacja, do której myśmy przyjechali, zaopatruje w uzdatnioną wodę pitną pięć miejscowych osiedli pod Wrocławiem o zaludnieniu 3 tys. ludzi biorących udział w produkcji rolnej. Za rok liczba takich stacji dojdzie do stu. Lecz jest to kropla w stosunku do potrzeb. Tylko Polska potrzebuje tych stacji około dwudziestu tysięcy. Jeśli mówić o eksporcie do ZSRR, to wg ostrożnych prognoz W. Bieleckiego, zapotrzebowanie na takie stacje jest 10—15 razy większe.

Automatyczne stacje mogą być zainstalowane w stepowej części Krymu i w innych rejonach Ukrainy, w Mołdawii, w woj. rostowskim, w republikach nadbałtyckich i w Środkowej Azji. Zaletą jest również i to, że w promieniu piętnastu kilometrów pracą stacji można sterować przy pomocy radioaparatury.

— W czym pan widzi wyższość stacji kontenerowych nad stacjonarnymi — zapytałem inż. Sypniewskiego.

— To nawet trudno wymienić — odpowiedział.

— Po pierwsze, tradycyjna stacja do uzdatniania wody budowana jest półtora roku. Nasza łącznie z niezbędnymi pracami podziemnymi i położeniem sieci wodociągowej buduje się w cią-

gu dwóch miesięcy. Energochłonność nowej stacji czterokrotnie jest niższa od stacjonarnej.

Na pytanie o wydajność urzędzenia odpowiedzi udzielił dyrektor Sławomir Lejman:

— „Oprócz wymienionych 20 m<sup>3</sup> wody pitnej na godzinę urządzenie może przepompować w sieci wodociągowej 50 m<sup>3</sup> wody nieoczyszczonej. Zapotrzebowanie na wodę jest różne i zależy od liczby użytkowników. Dlatego „Wodropol” opracowuje różne warianty urządzeń o wydajności od 10 do 100 m<sup>3</sup>/godz. Należy także podkreślić, że wszystkie części urządzenia, oprócz pompy dozuującej o wartości 200 dolarów, są produkowane w Polsce. Konstrukcja własna pompy dozuującej jest już opacowana i przechodzi próby.

Nas denerwuje inny problem — kontynuował dyrektor.

— Warunkach kooperacji i integracji poszukujemy solidnego partnera do wielkoseryjnej produkcji stacji, co pozwoliłoby zabezpieczyć w urządzeniu wszystkie kraje RWPG i sprzedawać je na rynku europejskim, gdzie w pełni możemy konkurować z jedną austriacką i z jedną zachodniemiecką firmą, które wytwarzają podobną produkcję. I w pełni zrozumiałym jest, że „Wodropol” chciałby znaleźć takiego partnera w ZSRR.

Firma proponuje szeroką współpracę aż do utworzenia połączonego przedsiębiorstwa polsko-radzieckiego do wytwarzania automatycznych stacji kontenerowych.

Nasza rozmowa trwała bardzo długo. Przytoczono tu tylko główne i przekonujące argumenty o konieczności takiego wzajem-

nie korzystnego partnerstwa we wszystkich stosunkach.

W Katowicach jest duży dom handlowy „Skarbek”. W ostatnich czasach jego dyrektor często spotyka gości. Jako pierwszy przyjechał jego kolega z Baku i przywiózł towary na milion rubli, w tym dywany, obuwie ludowe, słowem: — „wstążki, koronki, bućki”. Tu on wymienił swój towar na garnitury męskie, kurtki skórzane i inne wyroby i zabrał ze sobą do Baku. Oba domy handlowe uzyskały na drodze prostej wymiany na zasadzie „towar za towar” odczuwalną korzyść, powiększyły asortyment swych magazynów i łatwo doszli do porozumienia co do cen. Wkrótce przybyli z towarem przedsiębiorcy pracownicy handlu z Iwan-Frankowska, następnie z Riazania, oczekuje się kolejnego transportu z Taszkientu.

Opowiadając o tym, zastępca przedstawicielstwa handlowego Władimir Bielecki dodał:

— W naszej codzienności figurują miliardy rubli i miliardy ton. Jednakże nie można nie brać pod uwagę nawet niewielkie majątkowe transakcje lub patrzeć na nie z góry w skali między państwowych operacji handlowych. Najtrudniejszy jest początek. Ważne jest to, że zaczął się start, a przyspieszenie zależy od nas samych. Oferta „Wodropolu” wg naszego przekonania jest bardzo potrzebna, współczesna i perspektywiczna.

Władimir Nakariakow — korespondent

Agencji „Nowosti”

Wrocław—Katowice—Kraków



# Głos ma Przewodniczący Rady Pracowniczej

(dokończenie ze str. 1)

magali uchwał. Świadczy o tym fakt, iż kilka posiedzeń rady pracowniczej, mimo bogatego programu, zakończyło się bez podejmowania uchwał.

Trzeba tu jednak zaznaczyć, że podstawą naszej pracy jest sejmowa ustawa o samorządzie załogi. W myśl jej wymogów szereg spraw leżących w kompetencjach rady wymaga przedstawiania decyzji w postaci uchwał.

**T. K. Jakie sprawy podejmowane przez radę pracowniczą były najtrudniejsze, do przeforsowania w naszym zakładzie?**

T. S. Trudnych spraw nie brakuje w żadnym przedsiębiorstwie. Obecna rada pracownicza nie pozostawiała takich tematów na boku, jako niewygodnych. Aby moja wypowiedź była pełniejsza, podam kilka przykładów z tego roku, tj.:

- zmiana odpłatności za świadczenia socjalne,
- wprowadzenie kart indywidualnego wykorzystania funduszu socjalnego,
- udostępnienie czasów zagranicznych całej załodze.

**T. K. Rada pracownicza będąc organem przedsiębiorstwa podejmowała szereg uchwał, których wykonawcą był dyrektor zakładu. Czy na tym odcinku dochodziło często do istotnych różnic zdań pomiędzy dyrektorem a radą pracowniczą?**

T. S. Po rozpoczęciu naszej działalności założyliśmy, że cel nasz, kierownictwa fabryki i organizacji społecznych powinien być ten sam. Jest nim zapewnienie sprawnego i efektywnego funkcjonowania przedsiębiorstwa na możliwie wysokim poziomie. Nie oznacza to, iż nasze stanowiska były zawsze jednokowe. Zdarzało się niejednokrotnie, że nasze decyzje nie były zgodne z koncepcją dyrektora. W praktyce dogadywaliśmy się zazwyczaj we wszystkich sprawach, których argumentacja była uzasadniona ekonomicznie i społecznie. Czasem obie strony schodziły na wzajemny kompromis.

**T. K. Jakie działania należy podjąć, aby w przyszłości samorząd pracowniczy, w tym przede wszystkim rada pracownicza mogła efektywnie i twórczo włączyć się w proces zarządzania przedsiębiorstwem w dobie reformowania gospodarki narodowej?**

T. S. Podstawową sprawą według mnie jest konieczność wybierania przez załogę takich przedstawicieli do samorządu, którzy nie tylko deklarują chęć działania, ale posiadają także zdolność szerokiego spojrzenia na problemy zakładowe i ogólnospołeczne. W celu zapewnienia organom samorządowym większego wpływu na zarządzania w naszym zakładzie uważam, że np. przedstawiony corocznie do zatwierdzenia projekt planu produkcji należy bezwzględnie zastąpić projektem planu działalności przedsiębiorstwa, przedstawiającym nie tylko planowane wyniki, ale także środki przy pomocy których wyniki te mają być osiągnięte.

Ostatnią sprawą, na którą chciałbym zwrócić uwagę i nie mniej ważną od pozostałych jest kwestia propagowania działalności organów samorządowych w naszym przedsiębiorstwie. Niestety, informacja o pracy rady pracowniczej i ogólnego zebrania delegatów jest uboga. W wyniku tego załoga nasza nie jest informowana w dostatecznym stopniu o działalności swoich przedstawicieli. Mam nadzieję, że redakcja „Wagonowca” jak i radiowej załogowej poczyna odpowiednio działania, aby problematyka samorządu pracowniczego w roku przyszłym znajdowała się w centrum zainteresowania zakładowych środków masowego przekazu, a tym samym i całej załogi.

**T. K. Ze swej strony przyjmuję zgłoszony temat do realizacji. Dziękuję za rozmowę.**

# SONDA WAGONOWCA

Nasza redakcja podjęła kolejną próbę poszerzenia gazety zakładowej „Wagonowiec” o tematykę ogólnomiejską. W tym celu z okazji zbliżającego się Nowego Roku 1989 zwróciliśmy się do 16-tu dyrektorów czołowych zakładów pracy i instytucji miasta Świdnicy z propozycją udziału w naszej ankiecie-sondzie. Znaczna część dyrektorów nie odpowiedziała na ofertę „Wagonowca”. A szkoda, bo chętnie poznalibyśmy opinie szerszego grona naszych świdnickich decydentów. Dziękujemy tym dyrektorom, którzy odpowiedzieli na naszą sondę.

## A OTO ZESTAW PYTAŃ:

1. Jakie wydarzenie gospodarcze lub społeczne było najważniejsze w mijającym roku 1988 w kierowanym przez Pana zakładzie pracy (instytucji)?
2. Czego oczekuje Pan w 1989 roku?
3. Co zdaniem Pana należy (w pierwszej kolejności) zmienić lub usprawnić w funkcjonowaniu:
  - a) gospodarki narodowej i państwa;
  - b) miasta Świdnicy i regionu;
  - c) zakładu pracy (instytucji);

Niżej publikujemy wypowiedzi poszczególnych dyrektorów:

### SZAT „Iglotech” — dyr. Antoni Nowak

1. Odstąpienie przed terminem Banku od programu uzdrawiania gospodarki na skutek dobrych wyników przedsiębiorstwa.
2. Stałych racjonalnych, niezmiennych zasad gry ekonomicznej.
3. a) Aby konsekwentnie przystąpiono do realizacji głoszonych haseł i programów.
  - b) Poprawy zaopatrzenia w wodę oraz polepszenia gospodarki wodno-ściekowej w mieście.
  - c) Dotarcia do świadomości załogi, żeby wszyscy pracownicy zrozumieli że zakład pracy to nie tylko budynki i maszyny, ale przede wszystkim żywi ludzie, którzy winni tworzyć zgrany kolektyw.

### DFM — dyr. Adam Koźbial

1. Wydarzeniem gospodarczym mijającego roku było podpisanie po raz pierwszy z firmami zachodnimi — szwedzką IKEA i z RFN-u IMK — umów leasingowych, które umożliwiły otrzymanie nowoczesnych maszyn i urządzeń do obróbki drewna i w związku z tym przyczyniły się do rozszerzenia naszych możliwości eksportowych.
2. Utrzymanie wzrostu produkcji w porównywalnych warunkach, dalszego optymalnego wzrostu eksportu, poprawy podstawowych relacji i wyników ekonomicznych.
  3. a) Doprowadzić do zrównoważonego rynku i ograniczenia skali inflacji jak również stabilności podstawowych parametrów ekonomicznych.
  3. b) Usprawnić obsługę ludności przez instytucje i urzędy położone na terenie Świdnicy. Usprawnić funkcjonowanie komunikacji miejskiej w okresie szczytów godzinowych związanych z rozpoczynaniem i kończeniem pracy przez największe zakłady pracy.
  3. c) Poprawa rytmiczności produkcji poprzez:
    - zmiany organizacji pracy
    - terminowe zabezpieczenie materiałowe
    - usprawnienie powiązań kooperacyjnych.

### DZBR „Renifer” — dyr. Michał Rostek

1. Najważniejszym wydarzeniem był podział przedsiębiorstwa, z którego wyodrębniono i usamodzielniono zakłady w Chojnowie i Prochowicach. Uważam, że decyzję podziału wydano bez uzasadnienia ekonomicznego i w niekorzystnym okresie dla jej realizacji (podział z dniem 1.IX.1988).
2. Oczekuję jasnych i trwałych zasad gry ekonomicznej oraz likwidacji antymotywacyjnych i restrukturyzacyjnych rozwiązań systemowych, m. in. likwidację przepisów ograniczających rozwój i samodzielność przedsiębiorstw, stworzenia racjonalnego systemu ekonomiczno-finansowego wymuszającego efektywne działanie przedsiębiorstw bez konieczności stosowania różnorodnych ograniczeń i ingerencji ze strony administracji, stworzenia sprawnie i właściwie funkcjonującego systemu podatkowego, ograniczenia stopnia inflacji poprzez zwiększenie podaży z jednej strony i stworzenia atrakcyjnych form oszczędzania — z drugiej.
3. a) Usprawnić sposób zarządzania w gospodarce narodowej poprzez tworzenie stabilnego i właściwego systemu ekon.-finansowego oraz zrównoważenie wszystkich podmiotów gosp. w zakresie całokształtu działalności. Stworzyć właściwe systemy wynagradzania wiążące w sposób bezwzględnie ściśle i rzetelnie płace z efektami pracy. W państwie — bezwzględnie oddzielić politykę od gospodarki.
3. b) — Przyspieszyć realizację zadań z zakresu budownictwa mieszkaniowego poprzez rozwój różnych form budownictwa,
  - Usprawnić funkcjonowanie handlu,
  - Usprawnić funkcjonowanie aparatu administracyjnego (obsługa ludności),
  - Podnieść czystość i estetykę miasta.

### SSM — Prezes Zygmunt Karpowicz

1. Rozpoczęcie budowy dwóch domów mieszkalnych o 20-tu mieszkaniach dla pracowników Spółdzielni.
2. I Wzmoczenie oddania do użytku dalszych efektów mieszkaniowych
  - II Większej podaży materiałów
  - III Stabilizacji rynku.
3. a) Znieść ograniczenia gospodarcze.
3. b) Poprawić sytuację rekreacyjno-sportową i kulturalną, szczególnie na Osiedlu Młodych.
3. c) Zwiększyć budownictwo mieszkań własnymi siłami.

### ZOZ Przem. dyr. Jan Drozdowski

1. Podpisanie umowy między 32 zakładami pracy a PGKiM o finansowaniu Międzyzakładowej Poradni Rehabilitacyjnej PZOZ prz. yul. Równiej 9 w Świdnicy, świadczącej usługi dla ogółu społeczeństwa.
2. a) Utworzenie pracowni Kardiologicznej na bazie szpitala przy ul. Wojska Polskiego, która otoczy opieką pracowników zakładów pracy.
2. b) Poprawa warunków materialnych pracowników służby zdrowia.
3. a) Szybka realizacja wprowadzonych reform.
3. b) Realizacja zamierzeń dążących do ochrony naszego środowiska oraz budownictwa mieszkaniowego.
3. c) Utworzenie nowej Przychodni Międzyzakładowej ze wszystkimi gabinetami specjalistycznymi oraz Dyrekcją PZOZ.

### ZEM „Polmo-Elmot” — dyr. mgr Stefan Borak

1. Do najważniejszych zaliczyłbym:
  - po pierwsze — uzyskanie bardzo dobrych wyników w eksporcie,
  - po drugie — znaczną restrukturyzację produkcji,
  - po trzecie — osiągnięcie dobrych wyników ekonomiczno-finansowych, a także uzyskanie w mijającym roku stałej homologacji od firmy FIAT na alternator typu A115-43a.

2. Stabilnych reguł gry ekonomicznej i lepszego zaopatrzenia materiałowo-technicznego.
3. a) Przyjęcia na stałe zasady, że każdy zajmuje się tym na czym zna się najlepiej a także ograniczenia do niezbędnego minimum ingerencji państwa w funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych.
  - b) Poprawy sytuacji mieszkaniowej, lepszego zaopatrzenia i poprawy bazy materialnej służby zdrowia.
  - c) W aktualnych uwarunkowaniach niezbędne wydaje się znaczne zintensyfikowanie prac na odcinku rozwoju informatyki. Szybka, rzetelna i wielowariantowa informacja jest dzisiaj niezbędnym warunkiem funkcjonowania nowoczesnego przedsiębiorstwa.

### Fabryka Wagonów — dyr. Kazimierz Chmielewski

1. Wykonanie zadań produkcyjnych, osiągnięcie dobrego wyniku finansowego przedsiębiorstwa, utrzymanie tradycyjnie już pozytywnego klimatu społeczno-politycznego wśród załogi.
2. Stabilność przepisów dotyczących zarządzania przedsiębiorstwem państwowym.
- 3 a) Utrzymanie trendu i tempa przebudowy gospodarki narodowej prezentowanego przez rząd premiera Mieczysława Rakowskiego.
  - b) Kulturę handlu, czystości w mieście, odczuwalnego wzrostu budownictwa mieszkaniowego.
  - c) Strukturę plac w kierunku placenia więcej za pracę złożoną, a mniej za pracę prostą.

# KLUB EKSPORTERÓW



Naradę prowadził Przewodniczący Wałbrzyskiego Klubu Eksporterów — dyr. Stefan Borak.

Zgodnie z programem działania na rok 1988 Wojewódzki Klub Dyrektorów działający w ramach TNOiK Oddział w Wałbrzychu swoje kolejne sympozjum poświęcił zagadnieniom eksportu w okresie przemian strukturalnych gospodarki narodowej. W dniu 16 listopada br. w świetlicy zakładowej ZEM „Polmo-Elmot” w Świdnicy została zorganizowana narada na powyższy temat, której tym razem głównym organizatorem był Wojewódzki Klub Eksporterów, działający w naszym

Ministerstwie Przemysłu — Zdzisław Stachura, Dyrektor Generalny Centrali „Milnax” — Józef Kortela, Prezes Oddziału Izby Handlu Zagranicznego we Wrocławiu — Stanisław Janik, Sekretarz Ekonomiczny KW PZPR w Wałbrzychu — tow. Kazimierz Dróżdż, Wojewoda Wałbrzyski — Władysław Piotrowski, Dziekan Wojewódzkiego Klubu Dyrektorów — Eugeniusz Nowak, I Sekretarz KM PZPR w Świdnicy — tow. Radosław Rej. Po nakreśleniu zachodzących zmian



Z okazji narady otwarto wystawę eksporterów z różnych branż, która cieszyła się dużym zainteresowaniem gości i uczestników.

województwie od 7-miu lat. Przewodniczącym Klubu Eksporterów, który skupia 38 jednostek gospodarczych, jest aktualnie Stefan Borak — dyrektor Zakładów Elektroniki Motoryzacyjnej „Polmo-Elmot”. W tej informacyjno-roboczej naradzie obok dyrektorów reprezentujących poszczególne branże wałbrzyskiego eksportu aktywny udział wzięli przedstawiciele władz gospodarczych i politycznych, w tym: I V-ce Minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — Janusz Koczurba, Dyrektor Departamentu

w polityce eksportowej naszego państwa przez V-ce Ministra Janusza Koczurbę rozpoczęła się bardzo ożywiona seria pytań i wypowiedzi na temat produkcji eksportowej oraz uwarunkowań materiałowych i formalno-prawnych. Szerzej o sprawach eksportu poinformujemy naszych czytelników w następnym numerze „Wagonowca”.



## Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza



Przewodniczący ZZ ZSMP kol. Dariusz Mazur

Koniec 1988 roku przebiega dla ZSMP pod znakiem kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Konferencja Zakładowa, która miała miejsce 18 listopada wyłoniła nowy Zarząd Zakładowy ZSMP.

Na początku kadencji (tj. w 1984 roku) ZSMP przeżywał głęboki kryzys. Można to nazwać kryzysem zaufania młodzieży do wszelkich organizacji społeczno-politycznych. Stan organizacji to 41 członków skupionych w trzech kołach wydziałowych. Stan organizacji w dniu konferencji, tj. w br. wynosi 112 członków skupionych w 10 kołach wydziałowych.

Przez szeregi naszej organizacji przewinęła się o wiele większa grupa młodzieży, niż wynikałoby to z rachunku odejmowania. Jednak należy zaznaczyć, że nie mniejsza grupa młodych ludzi odeszła od nas z powodu rozwiązania umowy o pracę z reguły motywując to niskimi zarobkami w FWS. W latach 1984-88 wypracowaliśmy w ramach FASM kwotę blisko 3 mln zł. Jest to o wiele mniej, niż wynoszą nasze możliwości, potrzeby młodzieży i możliwości zakładu w zleceniu nam niektórych prac do wykonania.

W mijającej kadencji udzieliliśmy 7 poręczeń społecznych, dając w ten sposób możliwość zastanowienia się nad swoim postępowaniem osobom, które stały w konflikcie z prawem, bez posiadania z reguły niezbyt przyjemnych konsekwencji.

W ramach OHP 45 osób wyjechało na granicę do Czechosłowacji, NRD i na Węgry. Wielu naszych członków korzystało z przysyłanych do nas ofert WBTM — Juwentur wyjeżdżając na wczasy lub wycieczki do Bułgarii, ZSRR i innych krajów.

Udało się — można to nazwać sukcesem — zorganizować kilka zabaw w klubie KTiR. Łączy nas bliska współpraca z Zarządem Miejskim ZSMP, z którym to zorganizowaliśmy szereg imprez związanych z obchodami uroczystości, przyjmowaniem zagranicznych delegacji organizacji młodzieżowych i innych. Robiliśmy także wspólne posiedzenia prezydium Zarządu Zakładowego i Zarz. Miejskiego ZSMP.

Rokrocznie organizowany był Turniej Młodych Mistrzów Techniki, Plebiscyt na Najlepszego Mistrza Wychowawcę Młodzieży i Olimpiada Wiedzy Społeczno-Politycznej.



Na zdjęciu delegaci na Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą ZSMP.

Wyżej wymienione tematy to główne wątki naszej działalności. By nie rozpisywać się, pomijam inne działania przez nas podejmowane.

Wracając do sprawy wyborów, to mówiąc pokrótce, poza udzieleniem absolutorium ustępującemu zarządowi wszystkie głosowania odbyły się tajnie. W wyniku wyborów ukonstytuował się Zarząd Zakładowy ZSMP w następującym składzie:

- 1) Broś Adam — TE
- 2) Hydzik Kazimierz — W-4
- 3) Janus Euzebiusz — TN
- 4) Lenart Beata — HA
- 5) Mazur Dariusz — W-5
- 6) Mazurkiewicz Tomasz — TE
- 7) Opyd Jacek — TN
- 8) Poborski Krzysztof — TM
- 9) Ratajczyk Krzysztof — W-5

Przewodniczącym Zarządu Zakładowego wybrano ponownie Dariusza Mazura.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli:

- Fiter Jolanta  
Kiliszek Tadeusz  
Spłodziarski Marek

której przewodniczyć będzie tak jak do tej pory Tadeusz Kiliszek. Co do programu działania na rozpoczynającą się kadencję — w szczególności jeszcze nie został opracowany, jednakże Konferencja Zakładowa nakreśliła kilka kierunków naszej działalności, są to:

- podjęcie się budownictwa poprzez utworzenie Młodzieżowej Spółdzielni Budowlanej przy FWS (lub też inna forma),

- wykorzystanie łamów „Wagonowca” i radiowęzła zakładowego do propagowania naszej działalności w środowisku młodzieży FWS,

- większe wykorzystanie klubu KTiR dla potrzeb naszego środowiska,

- rozszerzenie działalności ZSMP na terenie przyzakładowej szkoły zawodowej,

- wykorzystanie naszych ośrodków wypoczynkowych na okres sobotnio-niedzielny pod kątem młodzieży,

- organizowanie wszystkich imprez dla młodzieży bez względu na jej charakter (zrzeszona lub niezrzeszona),

- rozszerzenie FASM.

Na najbliższym I Plenum Zarządu Zakładowego ZSMP, które odbędzie się na przełomie grudnia 1988 r. i stycznia 1989 r. będzie opracowany szczegółowy plan działania ZSMP w naszym zakładzie na kadencję 1988-1992 r.

Korzystając z łamów „Wagonowca” pragnę na koniec serdecznie podziękować członkom byleżo Zarządu, a szczególnie Leszkowi Hajducie, Jurkowi Piechowi i Mariuszowi Molendzie za długoletnią pracę społeczną w naszej organizacji. W imieniu nowo powstałego Zarządu prasę o przyjęcie życzeń powodzenia w pracy zawodowej, społecznej i w życiu osobistym.

Dariusz Mazur

## Własny domek?

Jednym z zadań, jakie zostały postawione przez Zakładową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą przed nowo utworzonym Zarządem ZSMP jest budownictwo.

Jeśli chodzi o formę, jest tu wiele możliwości. Pierwsze działania organizacyjne wykazały, że temat budownictwa jednorodzinnego znajduje podatny grunt wśród pracowników FWS (zresztą — już niejednokrotnie podejmowany).

Pewne okoliczności sprawiły, że wpadł nam (grupie organizacyjnej) projekt zagospodarowania terenu przy ulicy Westerplatte opracowany przez architekta. Idąc tym śladem natknęliśmy się na drugi projekt (nieco inny) zagospodarowania tego terenu opracowany w 1985 roku. Ostatnie informacje uzyskane w Urzędzie Miasta wskazują, iż koncepcja ostateczna zagospodarowania tego terenu jest w trakcie projektowania przez młodego architekta z „Miastoprojektu” Wrocław pana Szostaka. Te czynniki sprawiły, że zaczęliśmy głębiej wciągać się w temat. Jednak, by nie było „brudnej roboty” wokół tematu, chciałbym poinformować, że jesteśmy w tej chwili w stadium orientacyjnym, interesuje nas, jaka będzie ilość ludzi zainteresowanych tą sprawą, a także na ile jest ona realna do wykonania w najbliższych latach. Dlatego też pozwól sobie na małą uwagę, by osoby

zainteresowane zgłaszały się pod wskazany telefon osobiście, jednakże proszę o podchodzenie do tego tematu bez emocji.

Jest jeszcze kilka spraw do rozpatrzenia, a mianowicie:

- termin uzbrojenia tego terenu (ostateczny i pewny),
- ostateczny projekt zagospodarowania — w tym dziale istnieje realna możliwość współpracy przyszłych użytkowników z architektem w stadium powstawania projektu,

- przepisów prawnych normujących kredytowanie budowy (mają być nowe w 1989 roku),
- oraz ustalenie form pomocy przy realizacji budownictwa, jakiej oczekujemy od zakładu: możliwości otrzymania kredytu z zakładowego funduszu przeznaczanego na ten cel, pomoc w sprowadzaniu materiałów, wykorzystanie bazy sprzętowej FWS.

Jeśli te sprawy zostaną dograne i ułożone w jakiś logiczny ciąg, istnieje wtedy realna możliwość określenia konkretnego terminu rozpoczęcia i zakończenia budowania domków.

Osoby zainteresowane budownictwem jednorodzinnym mogą zgłaszać się pod nr telefonu 452 lub osobiście (pokój nr 19 w biurowcu) do Darka Mazura. Jednocześnie informujemy, iż o wszelkich ustaleniach będziemy powiadamiać zainteresowanych na bieżąco.

D. MAZUR

## Klub filmowy...

Z początkiem grudnia br. grupa młodych sympatyków dobrego filmu postanowiła założyć nieformalny Klub Filmowy. Bazując na spręście video pragniemy osobom nie posiadającym takiego sprzętu a lubiącym film w szerokim tego słowa znaczeniu stworzyć możliwość jego oglądania. W repertuarze oprócz wielkich hitów kinowych i video proponujemy zainteresowanym poznanie historii kina, oparte o spotkania z ludźmi, którzy bądź to jako reżyserzy, bądź aktorzy czy też jeszcze w inny sposób będąc związani z filmem, mogą nam go przybliżyć. Nie powinno zabraknąć programów rozrywkowych z branży popularnego ostatnimi czasy Beny Hilla czy też z muzyką rozrywkową.

Dziś proponujemy bajki lubiane i najchętniej oglądane,

do których na pewno należy Kaczor Donald, Myszką Miki czy Tom i Jerry z Disneyowskiego repertuaru bądź Smurfy, Wuzle i inne z ostatnio wyświetlanych w TV.

Formuła Klubu Filmowego nie jest ostateczna i ambicją organizatorów nie jest zamykanie jej w sztywne ramy. Od osób zainteresowanych oczekujemy propozycji odnośnie repertuaru i formy działania. Jak do tej pory klub działa na zasadzie luźnych spotkań towarzyskich.

Jeśli chodzi o plany na przyszłość, jest w nich miejsce na telewizję satelitarną. W tym temacie liczymy na pomoc KTiR. Naszym zdaniem jest to możliwe w niedalekiej przyszłości.

W imieniu organizatorów zapraszam.

Tomasz Mazurkiewicz.

## Konferencja prasowa w Zarządzie Wojewódzkim ZSMP w Wałbrzychu

30 listopada br. w sali konferencyjnej Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Wałbrzychu odbyła się konferencja prasowa dotycząca działania i programu ZSMP na terenie naszego województwa.

Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Marek Dyduch przedstawił działalność Związku na tle wydarzeń ostatnich lat. Wspomniał o poważnym kryzysie, spadku liczby członków ZSMP po roku 1980 i pewnej stabilizacji tej liczby w ciągu ostatnich 6-7 lat. Obecnie organizacja zrzesza w 831 kołach około 25 700 członków, 19 070 mieszka i działa w miastach, 3 700 osób to jednocześnie członkowie PZPR.

ZSMP zainteresowany jest także sprawami wypoczynku, rekreacji i kultury środowiska młodzieżowego. Przejawem owego zainteresowania są starania organizacji mające na celu przyspieszenie zagospodarowania Międzyzylsia i przystosowania go do spełnienia wzorcowej miejscowości wypoczynkowej. Młodzieżowa Agencja Kultury — popularny MAK — to przykład działań na polu kultury. Jej celem jest rozszerzenie bazy kulturalnej obecnie istniejącej o nowe kluby i formy działalności. Pod egidą Związku zorganizowano przegląd-festiwal pod nazwą „Truskawka”. Była to impreza dla wszystkich



Konferencja prasowa w ZW ZSMP zapowiada zmiany stylu pracy w ruchu młodzieżowym.

Dziennikarzy przybyłych na konferencję interesowała działalność i metody pracy, jako organizacji posiadającej status polityczny podporządkowanej ideologicznie PZPR. Organizacja ZSMP stawia sobie podobne cele jak wymieniona partia, z tym, że będąc organizacją ludzi młodych działa w tym środowisku.

Związek popiera i zachęca do przedsiębiorczości i podejmowania twórczych inicjatyw mogących przynieść korzyści środowisku. Jednym z przykładów tej działalności jest Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży — FASM — w ramach którego młodzież może wypracowywać dodatkowe środki dla swojej organizacji i dla siebie.

Bardzo istotnym problemem młodzieży na naszym terenie, podobnie rzecz ma się w całym kraju, jest brak mieszkań. W związku z tym Zarząd Wojewódzki podjął działania mające na celu powołanie do życia przedsiębiorstwa, które uzbrajałoby tereny pod budownictwo jedno- i wielorodzinne.

Na konferencji omówiono także zmiany w strukturze, metodach działania i programie ZSMP. Organizacja stara się być bardziej otwarta, a jej działalność efektywna i konkretna. Dąży do współpracy z całym środowiskiem młodzieży niezależnie od ich światopoglądu i przynależności organizacyjnej.

Pewnym nowum jest także odformalizowanie struktur organizacyjnych. Zebrania i plena zwoływane są w konkretnych celach, dla załatwienia bądź omówienia problemów.

W toku obecnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej słychać różne głosy, jest to objaw wychodzenia z postawy pasywnej niektórych członków i tego należałoby życzyć całej organizacji ZSMP.

W tych ciekawych czasach nie ma czasu na czekanie, tylko zdecydowane działanie, inicjatywa i przedsiębiorczość mogą przynieść korzyści dla nas wszystkich. Niewybaczalne byłoby prze-gapienie tej okazji i szansy.

K. Pączkowski



# Pokonferencyjne pokłosie

24 listopada 1988 r. na naszym zakładzie odbyła się konferencja techniczna nt. „Historia rozwoju konstrukcji i produkcji wagonów towarowych w Polsce”, od 1891 do 1987 r.

Jak widać, tematyka konferencji obejmowała prawie 100-letni przedział czasowy, wskutek czego prezentowane na niej zagadnienia i referaty były obszernie a program niesłychanie napięty. Jednak dzięki wyjątkowo sprawnej organizacji, program ten został całościowo wyczerpany a następnie przeprowadzono interesującą

dukowanych w Polsce w latach 1945—90 wszelkich pojazdów szynowych w rozbiu na:

- lata,
- wytwórnie,
- asortymenty (seria).

Wykaz powinien uwzględniać również wytwórnie poza zrzeszeniem, tj.: ZNTK-Wrocław, ZNTK-Ostrów, ZNTK-Stargard, MOSTAL-Słupca itd.

3. Sekcja Pojazdów Szynowych przy OW SIMP — Wałbrzych rezeźna w Muzeum Techniki im. M. Radwana w Nowej Słupii możliwości odnośnie rozszerzenia



Swój referat wygłasza mgr inż. Irena Łukaszewicz z OBR — PS Poznań.

dyskusję, w wyniku której sformułowano i przyjęto do realizacji szereg wniosków i decyzji mających na celu:

- gromadzenie i ochronę historycznych dokumentów techniczno-produkcyjnych,
- wzbogacenie muzealnictwa techniki,
- podniesienie w społeczeństwie ogólnej wiedzy o historii techniki,
- stworzenie bazy dla opracowania kompleksowej historii rozwoju transportu w Polsce.

istniejących ekspozycji o komplet modelu pierwszych wagonów towarowych wyprodukowanych w Polsce. W razie potwierdzenia istnienia takiej możliwości, Kola SIMP przy OBRPS - Poznań, KONSTAL-Chorzów, ZASTAL-Zielona Góra, FWS-Swidnica, ZNTK-Ostrów, ZNTK-Wrocław, Huty M. Nowotki-Ostrowiec i MOSTAL-Słupca przygotowują odnośną dokumentację, wykonają i przekażą dla Muzeum modele pierwszej polskiej platformy, węglarki, wagonu krytego, samowy-



Na zdjęciu uczestnicy Konferencji Tabor '88 w czasie obrad plenarnych.

A oto ważniejsze z nich:

1. Kola SIMP przy zakładach produkujących obecnie lub w przeszłości wagony towarowe bądź inne pojazdy szynowe podejmą opracowanie do 1990 r. monografię działów konstrukcyjnych i technologicznych tych zakładów, zawierających m.in. kroniki techniczne i osiągnięcia techniczne twórców.

2. Zrzeszenie „TASKO” poczyni działania dla wydania w 1991 r. zbiorczego wykazu ilości wypro-

ładowczego, pojemnikowego, cysterny i chłodni.

Koordinację całości prac j.w. uczestnicy konferencji powierzyli Sekcji Pojazdów Szynowych przy OW-SIMP Wałbrzych z siedzibą w Świdnicy (przy FWS-Swidnica).

4. Kola SIMP przy zakładach, które obecnie lub w przeszłości produkowały wagony towarowe lub inne pojazdy szynowe opracują archiwalne karty katalogowe na każdy wyrób, z chwilą jego wycofania z produkcji.



Komisja wniosków i uchwał miała wiele twórczej pracy po zakończeniu dyskusji.

Karta powinna zawierać co najmniej:

- szkie i krótką charakterystykę wyrobu,
- nazwę projektanta i głównych twórców,
- daty rozpoczęcia i zakończenia produkcji i ilości wykonanych sztuk.

5. Sekcja Pojazdów Szynowych przy ZG-SIMP zainspiruje zorganizowanie w 1989 r. w OBRSP -Poznań lub w jednym z zakładów produkcyjnych konferencji technicznej obejmującej historię rozwoju konstrukcji i produkcji pojazdów trakcyjnych w Polsce.

6. Organizatorzy konferencji wystąpią do Centrum Postępu Technicznego SIMP w Rydzynie o ujęcie „Biuletynu Konferencyjnego w Zeszycie nr 6 z cyklu MECHANICY POLSCY W DZIEJACH TECHNIKI” oraz dokonają wysyłki tego Biuletynu do Muzeum Techniki i głównych bibliotek technicznych w kraju.

Jak widać bogate pokłosie konferencji owocować będzie wielokierunkowo, długofalową działalnością Kół SIMP naszej branży nad utrwaleniem i poszerzeniem historii kultury materialnej naszego kraju.

mgr inż. St. Kos

## KRWIODAWSTWO

W dniu 21 października 1988 roku w sali ZWAP-u przy ul. Marchlewskiego w Świdnicy z udziałem 120 delegatów odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Zarządu Rejonowego PCK w Świdnicy. Delegaci wysłuchali referatu sprawozdawczego wygłoszonego przez Prezesa Zarządu Rejonowego ob. Władysława Bieniarza, sprawozdania Komisji Rewizyjnej oraz udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Podjęta uchwała na następną kadencję określiła zadania w zakresie działalności organizacyjnej, szkolenia partyjnego ludności, udzielania pomocy i sprawowania opieki nad samotnymi chorymi w domu, akcji honorowego krwiodawstwa i walki z chorobami społecznymi.

Wybrano nowy Zarząd Rejonowy PCK na następną kadencję oraz delegatów na Zjazd Wojewódzki. Zarząd wybrał ze swego grona Prezydium w składzie 9 osób. Prezesem ZR PCK został ponownie mgr Władysław Bieniarz — dyrektor PKO Banku Państwowego Oddział w Świdnicy, a jego zastępcą długoletni działacz społeczny i pionier PCK w Świdnicy — ob. Władysław Ręficio.



Ryszard Nawrocki z FWS odznaczony został ZKZ

W dniu 22 listopada 1988 roku w Teatrze Miejskim w Świdnicy odbyło się uroczyste spotkanie honorowych krwiodawców z okazji „Dni HDK”. Referat wygłosił Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Świdnicy mgr Władysław Bieniarz. Szereg krwiodawców zostało odznaczonych Złotym Krzyżem Zasługi, odznakami HDK, dyplomami uznania Zarządu Głównego i Zarządu Wojewódzkiego PCK.

W ostatnich latach honorowi dawcy krwi oddali w naszym rejonie ponad 9 tys. litrów krwi, w tym 1 tys. w trzech kwartałach roku bieżącego.

Do najbardziej ofiarnych dawców krwi należą m. in.: Tadeusz Rycha, Tadeusz Kubiszal, Henryk Przyborowski, Teresa Skiprzepa, Irena Drobisz, Danuta Chrapek, Teresa Firlej, Jadwiga Więckowiak i wielu innych.

# HOROSKOP

Święta, relaks — prezentujemy nowy cykl horoskopów  
Sprawdź jakie zwierzę patronuje Tobie

## SZCZUR

Urodzeni w latach: 1912, 1924, 1936, 1948, 1960, 1972, 1984

Bystry, zdolny, szybko uczący się, dokładny. Jego pozorny spokój pokrywa pełną niepokoju duszę. Ostrożny i podejrziwy. Szczur jest niepochoowany w swych zachciankach.

**KOBIETA** Miła i atrakcyjna. Czasem jednak atakuje nie przebierając w słowach. Nie potrafi być praktyczna, gromadzi rzeczy nie pierwszej potrzeby.

**MEZCZYZNA** Kochliwy, często bez wzajemności. „Gorący” w miłości. Cierpliwy, dobrze ułożony i małomówny. Nie znosi ciężkiej pracy. Często skąpy. Dziedziny, w których mu się wiedzie to polityka, sztuka i literatura. Nieodpowiednim partnerem dla Szczura jest Koń.

## BAWÓŁ

Urodzeni w latach: 1913, 1925, 1937, 1949, 1961, 1973, 1985

Praktyczny, szczerzy, otwarty. Zawsze znajdzie pracę. Nie musi się troszczyć o byt materialny. Często nie wie do czego dąży. Szczere wypowiadający swe poglądy. Nie liczy się zbyt z zdaniem innych. Lubi zajmować stanowiska kierownicze.

**KOBIETA** Domatorka, dobra gospodyni. Dobra matka. Wierna w miłości. Prosta i szczerza.

**MEZCZYZNA** Domator, nie lubi podróżować. Pracowity, wytrwały. Stały i spokojny. Szczerzy i dotrzymujący obietnicy. Odpowiedzialny. Trudno nim kierować. Czasem wpada w gniew i bywa niebezpieczny.

## TYGRYS

Urodzeni w latach: 1914, 1925, 1938, 1950, 1962, 1974, 1986

Bystry, trzeźwy i dzielny. Dbą o swój prestiż. Wzniosły. Nie cofa się przed trudnościami. Sprawiedliwy. Nie jest zbyt pilny. Lubi się chwalić. Często się obraża.

**KOBIETA** Jej siła magnetyczna zniwala mężczyzn. Często wyznaje miłość nie będąc jej pewna. Lubi ryzykować w miłości i często się kocha.

**MEZCZYZNA** Nadaje się na stanowiska kierownicze, zwłaszcza jako polityk lub wojskowy. Może być dyktatorem lub buntownikiem. Lubi być przewodnikiem i ośrodkiem zainteresowania. Reaguje szybko. Wydaje natchmniastowe rozkazy. Posiada w sobie chęć zmiany otoczenia. Rzadko szczęśliwy w małżeństwie. Nieodpowiednia dla niego jest Małpa.

## KRÓLIK

Urodzeni w latach: 1915, 1927, 1939, 1951, 1963, 1975, 1987

Posiada zdolności dyplomatyczne, przebiegły, bystry. Zmienia poglądy i przekonania w zależności od sytuacji. Jest lubiany przez ogół. Bardzo kochający swoją rodzinę. Nieustępliwy. Z wiekiem, powodzi mu się coraz lepiej. W młodym wieku jest chorowity.

**KOBIETA** Dobra żona, dobra matka. Dbą o dom rodzinny, wierna. Wpływa kojąco na partnera, niekłóliwa. Serdeczna. Nie zawsze piękna, ale pogodna i radosna. Wychodzi za mąż w młodym wieku. Jej małżeństwo jest udane.

**MEZCZYZNA** Pogodny, pełen radości życia, kochający partnerkę. Ciekawy świata, lubi podróżować. Bez trudu znajduje pracę. Posiada skłonność do mistyki i podatność na wszelkiego rodzaju wierzenia. W swych zainteresowaniach nie jest jednak wytrwały. Nieodpowiednia para dla Królika to Kogut.

## SMOK

Urodzeni w latach: 1916, 1928, 1940, 1952, 1964, 1976, 1988

Lubi być ważny. Lubi bogactwa. Marzy o wielkości. Bystry, pojętny, łatwo jednak ulegający wpływowi.

**KOBIETA** Tajemnicza i małomówna. Bardziej racjonalistka niż kierująca się uczuciem. Typ intelektualistki. Posiada seks, ale z trudnością się zakochuje. Wielu mężczyzn jest nią zafascynowanych. Dość późno wychodzi za mąż. Nieodpowiednią parą dla Smoka jest Pies.

**MEZCZYZNA** Optymista, uczciwy, nieustannie zajęty. Zdrowie mu dopisuje. Uparty, łatwo obrażający się. Gadatliwy. Posiada silną wolę. Chce być kochany, ale sam nie jest zbyt „gorący”. Jeśli nie powiedzie mu się w miłości, bez trudu znajduje inną partnerkę.

## WAŻ

Urodzeni w latach: 1917, 1929, 1941, 1953, 1965, 1977, 1989

Zwinny i zgrabny. Inteligentny i sprytny. Bardzo podejrziwy. Dowcipny, dobry mówca. Lubi ludzi z poczuciem humoru. Umysł analityczny z dużą intuicją. Lubi wywierać nacisk na innych.

**KOBIETA** Często piękna, z dużą kokieterią. Nie przerażają jej trudności w miłości. Potrafi być ofiarna i z gestem. Jednocześnie zaś zazdrosna i walcząca, nie przebiera w środkach. Dąży do związku z wybranym partnerem za wszelką cenę. Po ślubie uległa. Wzorowa gospodyni.

**MEZCZYZNA** Również zazdrosny i podejrzliwy. Typ raczej samotnika. Nie lubi życia towarzyskiego. Marzy o wolności. Ma skłonność do filozofowania.





## Najmłodszy sportowcy

Dnia 17 grudnia 1988 w Hali Sportowej Świdnickiego OSiR odbył się finał III Sportowej Spartakiady Przedszkoli Świdnickich. Walka była wyrównana i sportowa. Ostateczna punktacja Spartakiady przedstawia się następująco:

- I miejsce — Przedszkole nr. 12 ZEM — 47 pkt.
- II/III miejsce — Państwowe Przedszkole nr 9 „Bartek” — 37 pkt.
- II/III miejsce — Przedszkole nr 6 ZWAP — 37 pkt.
- IV miejsce — Państwowe Przedszkole nr 19 — 19 pkt.

Zwycięzca otrzymał okolicznościowy puchar, a wszyscy uczestnicy finału równorzędne nagrody i dyplomy ufundowane przez Wydział Oświaty i Wychowania i zakłady pracy miasta Świdnicy.

Organizatorami Spartakiady są: OSiR w Świdnicy i Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Świdnicy.

Życzymy Uczestniczkom w tegorocznym Turnieju 6-cio latkom wielu osiągnięć sportowych w przyszłości.



Tak barwnie i gorąco dopingowali swoich „zawodników” przedszkolacy z „Bartka” na półfinałach Spartakiady w dniu 10 grudnia br.

## Podziękowania

Pan mgr Kazimierz Chmielewski  
Dyrektor Naczelny  
Świdnickiej Fabryki Wagonów  
ul. Strzebińska 35  
Świdnica

Na Pańskie ręce pozwalam sobie złożyć słowa serdecznych podziękowań dla ZAŁOGI kierowanej przez Pana Fabryki za zakup i przekazanie dla Kliniki urządzenia do nastawiania i leczenia złamań.

Dzięki Waszej ofiarności klinika nasza otrzymała nowoczesny, o wysokich walorach użytkowych stabilizator produkcji norweskiej „Ex-Fi-Re”, a co ważniejsze chorzy urazowi uzyskali szansę leczenia w niestabilnych złamaniach kości piszczelowej.

Nasze dotychczasowe doświadczenie w leczeniu tym stabilizatorem w pełni potwierdzają jego wysokie walory praktyczne.

Proszę przyjąć wyrazy najwyższego szacunku i życzenia pomysłowości w pracy i życiu osobistym.

Kierownik Katedry i Kliniki Ortopedii  
Doc. dr hab. Andrzej Wall

## Szanowny Obywatelu DYREKTORZE

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za gościnność oraz życzliwe i merytorycznie cenne rozmowy w czasie niedawnej mojej wizyty służbowej wraz z delegacją austriacką w Fabryce.

Pozwalam sobie wyrazić przekonanie, że osobiste zaangażowanie Obywatela Dyrektora w sprawy współpracy z partnerami austriackimi, znajdzie wyraz w zwiększeniu obrotów Kolmex'u na tym rynku.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Aleksander Gudzowaty  
Dyrektor Naczelny  
KOLMEX — Warszawa

„WAGONOWIEC” miesięcznik Fabryki Wagonów „Świdnica” w Świdnicy, ul. Strzebińska 35. Redaguje kolegium.

Redaktor naczelny: mgr Teodor Kędziara, tel. 200-71 wew. 223.  
Druk: Dolnośląskie Zakłady Graficzne, Zakład nr 4, Rynek 34, 58-100 Świdnica, zam. 2711-4-01143 2000 12 88 K 21

# ZIMOWA OFERTA:

## NRD, Jugów, Szklarska Poręba...

Propozycje zimowego wypoczynku urlopowego 1988/89

Zima podobnie jak lato sprzyja czynnemu wypoczynkowi urlopowemu. Mając na względzie zainteresowanie wielu pracowników spędzeniem urlopu zimowego poza miejscem zamieszkania, dział socjalny w uzgodnieniu z Zarządem NSZZ Prac. FWS oferuje wypoczynek w Jugowie i w NRD.

Plan tygodniowych turnusów wypoczynkowych w sezonie zimowym 1989 r. w Jugowie przedstawia się następująco:

21-27.01  
29.01-04.02  
06.02-12.02  
23.02-01.03  
04.03-10.03

Nadmienić należy, że turnusy przypadające na okres zimowych ferii szkolnych trwające w okresie 29.01-04.02 i 06.02-12.02 przeznaczone są wyłącznie dla pracowników posiadających dzieci w wieku szkolnym.

W ramach planu wypoczynków sobotnio-niedzielnym dla zainteresowanych pracowników sportem zimowym będą organizowane w dni wolne od pracy wyjazdy do Rzeczeki.

Jeśli sprawdzi się zapowiedziana długoterminowa prognoza, zbliżająca się zima ma być śnieżna, co powinno zachęcić do spędzenia wolnego czasu w Jugowie i Rzecce i to nie tylko wytrwałych narciarzy.

Oprócz prezentowanego wyżej planu wypoczynku zimowego dla pracowników, przewiduje się atrakcyjny wypoczynek dla dzieci w czasie ferii zimowych.

Dzieci z klas IV do VIII spędzą ferie na zimowisku w Łądku Źdroju, Strużnicy i Szklarskiej Porębie. Turnusy w/w miejscowościach będą trwały od 28.01-10.02.89 r. Zapisy pracowników na wczasy zimowe do NRD zostały już zakończone, zgłoszenia na wczasy do Jugowa przyjmuje dział socjalny na miesiąc przed planowanym turnusem.

Zachęcam do skorzystania z przedstawionych propozycji i życzę udanego wypoczynku.

Kierownik Dz. Socjalnego  
Edward Słowiński



Dla umożliwienia rodzicom spędzenia chociaż części ferii wspólnie z dziećmi, poczyniono starania o zwiększenie ilości miejsc wczasowych w wyniku czego w okresie ferii z 7-dniowego wypoczynku skorzysta 205 osób w tym 95 w NRD z tego 35 w Schnartanne i 60 w Dreźnie.

Jeśli będą dobre warunki śniegowe, a wczasowicze przebywający na wypoczynku w Jugowie będą mieli okazję korzystania z zakładowego wyciągu narciarskiego w Rzecce.

W tym celu będzie do dyspozycji pracowników wypoczywających w Jugowie autobus zakładowy.

## Teatr w styczniu

W nowym 1989 roku jako pierwszy odwiedzimy Teatr „Kalambur” we Wrocławiu. Nastąpi to w dniu 12 stycznia 1989 r. Obejrzymy w tym dniu głośną we Francji sztukę Jean Claude Brivilla „SPOTKANIE PANA KARTEZJUSZA Z PANEM PASCALEM MŁODSZYM” w reżyserii Bogusława Litwińca. Drugą imprezą organizowaną w miesiącu styczniu 1989 r. będzie wyjazd do Państwowej Opery we Wrocławiu na operę komiczną Gaetano Donizettiego „NAPOJ MIŁOSNY”. Z informacji prasowych możemy wyciągnąć wniosek, że opera którą wyreżyserował Giovanni Pampiglione zapowiada się okazale.

Dozwalibyśmy dodatkowych wzruszeń na udział w spektaklu Izabeli Łabudy kreującej partię Adiny. Artystka ta zachwyca pięknym głosem. Brzmienie jej lirycznego sopranu jest wyrównane we wszystkich rejestrach głosowych. Imponuje dużą muzykalnością, urzeka wdziękiem. Wyjazd do opery w dniu 22 stycznia 1989 r. Zapraszamy.

Szczepan Bakalarezyk

## Na narty do Rzeczeki

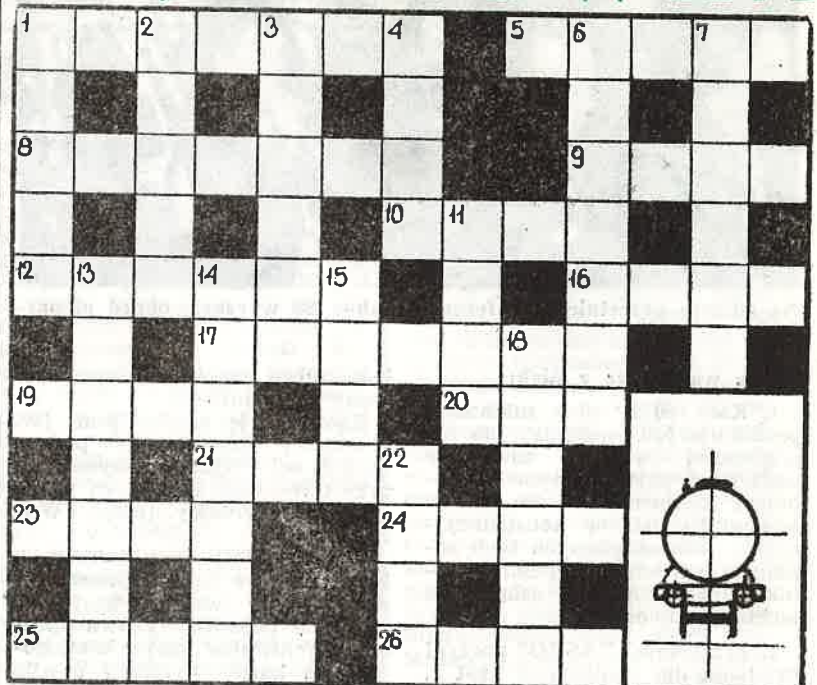
Miłośników białego szaleństwa informujemy, że wyciąg narciarski na sezon zimowy 1988/1989 został dopuszczony do eksploatacji przez Krajowy Dozór Techniczny. Począwszy od bieżącego sezonu gospodarzem wyciągu jest Dział Socjalny pod patronatem NSZZ Pracowników Fabryki Wagonów. Na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli ES, Związków Zawodowych i TKKF uzgodniono podstawowe zasady korzystania z wyciągu.

Wyciąg będzie czynny w dniach wolnych od pracy oraz w okresie ferii zimowych. Z wyciągu korzystać mogą pracownicy F-ki Wagonów i członkowie ich rodzin na zasadzie wykupienia imiennych kartonów sezonowych po 1000 zł od osoby na cały sezon 1988/1989 r. lub po 500 zł od osoby na jeden miesiąc. Kartony można wykupić w Zarządzie NSZZ pracowników FWS począwszy od dnia 8.12.12. Wyjazdy zbiorowe organizowane będą w dniach wolnych od pracy przez członków sekcji narciarskiej TKKF na zasadzie zapisów chętnych do czwartu każdego tygodnia u kol. Białobrzelskiej Kazimierzy w Dziale Produkcji (tel. 484). Odpłatność za wyjazd od osoby 100 zł płatna przed wyjazdem przy zapisie. Wyjazdy zbiorowe każdorazowo ogłaszane będą na tablicy ogłoszeń w zależności od warunków śniegowych oraz przy minimalnej frekwencji 30 osób.

Zapraszamy do udziału w „białym szaleństwie” na stoku w Rzecce.

A. Gretkierewicz

## KRZYŻÓWKA



### ZNACZENIE WYRAZÓW

**POZIOMO:** 1) w Sylwestra powitamy, 5) wznosimy za pomyślność w Nowy Roku, 8) smaczny z zającą, 9) był Zorro, 10) uroczystość uczczenia pamięci poległych za ojczyznę, 12) przywódca partii, stronnictwa, 16) niewiadome w matematyce, 17) na wojskowej czapce, 19) może być lotniczy, 20) nazwa młodzieżowego aparatu fotograficznego, 21) chemik bryt. wyjaśnił m. in. budowę witaminy B12 — nagroda Nobla, 23) stolica Norwegii, 24) poeta i publicysta est. (1890—1952), poezja o tematyce rewolucyjnej, 25) berbeć, 25) napój alkoholowy.

**PIONOWO:** 1) państwo w śród Himalajach, 2) Uznam, 3) mały piesek, 4) liczba oznaczająca na mapie wysokość punktu, 6) cy-

klopy — planktonowe skorupiaki widlonogie, 7) możliwość powodzenia, 11) stopień niedostateczny w gwarze szkolnej, 13) drażnienie skal przez okrucy skalne obracane wirującą wodą, 14) postać — maska z comedia dell'arte, 15) naczelny organ państwowy, 18) może być do paznokci, 22) 1 stycznia 1989 r.

Opracował:  
Szczepan Bakalarezyk

Rozwiązanie ostatniej krzyżówki  
**POZIOMO:** kwartał, esje, kochert, ansa, apel, orator, idem, Ursynów, gbur, ISO, Nias, algii, ORMÓ, racja, abak.

**PIONOWO:** kakao, akeja, tremor, lata, staliwo, jesień, pani, rebella, turniej, RSHA, ósemka, Soła.